

Z miodu i szkła

Beztroska pogoń za pięknnością
Rozmaitych nacji pragnienie
Dotknięcie poza rzeczywistością
Przyćmiewa mgłą złudzenie

Topiona z miodu i szkła
Istota pochłania ufne oczy
Skrywa ostry okruszek serca
Bezbarwności plaga kroczy

Czemuż gaśnie buzia rumiana?
Któż rozmył wartość ludzi?
Wysana z duszy, połknięta cała
Jak łza wyschnięta nie wróci?